

Raport z udziału w programie praktyk LLP Erasmus

Imię i nazwisko: Jarosław Łącki
Email: Jarek.Lacki@op.pl
Miasto, Kraj: Madryt, Hiszpania
Firma: Everis Spain S.L.
Termin: 8.07.2009 – 8.11.2009

Spis treści:

I.	Faza Przygotowawcza	2
1.)	Znalezienie praktyki	2
2.)	Załatwienie formalności na SGH	2
3.)	Przygotowanie językowe.....	2
4.)	Kwestie finansowe	2
II.	Przyjazd do Firmy organizującej praktykę.....	2
III.	Rozpoczęcie praktyki	3
IV.	Zakwaterowanie	3
V.	Opis praktyki	3
VI.	Życie towarzyskie i zwiedzanie.	4
VII.	Praktyczne informacje dotyczące warunków ekonomicznych.....	5
VIII.	Ocena.....	5

I. Faza Przygotowawcza

1.) Znalezienie praktyki

Znalezienie praktyki było wynikiem zainteresowania rynkiem usług informatycznych dla bankowości w Hiszpanii. Firma zwróciła moją uwagę sporo czasu temu ze względu na dosyć silną pozycję na rynku konsultingu IT w krajach hiszpańskojęzycznych. W konsekwencji zgłosiłem swoją aplikację na staż. Po kilku rozmowach kwalifikacyjnych (w języku angielskim i hiszpańskim) zostałem zaakceptowany. Pierwszy staż odbyłem w niej w roku 2008, poza wszelkimi oficjalnymi programami stypendialnymi. Ze względu na zadowolenie obu stron z odbytej współpracy, była ona kontynuowana w roku bieżącym, tym razem w ramach programu praktyk LLP Erasmus.

Warto zwrócić uwagę, że standardowy czas trwania praktyk w firmie Everis wynosi 6 miesięcy. Moja sytuacja była wyjątkiem i wynikała z wcześniejszej współpracy.

2.) Załatwienie formalności na SGH

Procedury związane z aplikacją na program praktyk LLP Erasmus są dosyć jasne. Kwestią najbardziej wrażliwą w moim przypadku było podpisanie tzw. umowy trójstronnej oraz training agreement. Uczelnia wymaga podpisania tych dokumentów w pierwszej kolejności przez firmę i studenta, a firma z kolei ze względu na swoją wewnętrzną politykę wymagała w pierwszej kolejności podpisu uczelni. Dzięki doświadczeniu i profesjonalnej pomocy Pani Olgi Ścigały, opiekującej się programem praktyk z ramienia SGH, udało się wypracować pewien kompromis i umowy zostały podpisane.

3.) Przygotowanie językowe

W firmie językiem operacyjnym jest hiszpański. Bez jego znajomości odbycie praktyk jest praktycznie niemożliwe. Języka tego uczyć się od kilku lat i komunikacja nie stanowiła dla mnie żadnego problemu.

4.) Kwestie finansowe

Firma Everis zapewnia swoim stażystom wynagrodzenie, które w tym roku wynosiło ok. 540 euro. Po doliczeniu stypendium otrzymywanego z programu LLP Erasmus możliwe było bezproblemowe utrzymanie się w Madrycie, który jest jednym z droższych europejskich miast.

II. Przyjazd do Firmy organizującej praktykę

Do Madrytu przyleciałem samolotem, bezpośrednim połączeniem LOT-u. Kupując bilet z dużym wyprzedzeniem można uzyskać bardzo atrakcyjną cenę (nawet 400 złotych w obie strony). Poza LOTem loty bezpośrednio oferuje również Iberia. Alternatywnie skorzystać można z wielu konfiguracji przesiadkowych. Dużym minusem jest brak bezpośrednich połączeń tanich linii lotniczych z Madrytu do Polski.

Nie otrzymałem żadnej pomocy od Firmy w kwestii przylotu czy odebrania z lotniska.

III. Rozpoczęcie praktyki

Przede wszystkim, podstawową kwestią jeśli chodzi o pracę w Hiszpanii jest posiadanie numeru NIE (Número de Identificación de Extranjeros). Jest on wyrabiany w całym kraju na wyznaczonych posterunkach policji, posiadających odpowiednią jednostkę organizacyjną. Polacy mogą uzyskać go automatycznie – sama wizyta trwa 5 minut. Problem polega na tym, że w zależności od miasta różny jest czas oczekiwania na wizytę w celu wyrobienia tego numeru. W Madrycie jest on najdłuższy i wynosi nawet do kilku miesięcy. Są 2 sposoby na umówienie się na taką wizytę: telefoniczny oraz osobisty. Dla osób wyjeżdżających na praktykę wskazane jest umówienie się na wizytę dużo wcześniej, jeszcze z Polski. Sam urząd mieści się przy stacji metra Puerta de Toledo. Po umówieniu się na wizytę istotne jest dokonanie wpłaty na odpowiednie konto i wypełnienie formularza. Informacje o szczegółach można znaleźć w Internecie oraz na miejscu w urzędzie.

Pierwszego dnia stażu ma miejsce krótkie wprowadzenie dotyczące funkcjonowania firmy i zasad obowiązujących praktykantów. Każdemu zostaje przydzielony mentor – opiekun z działu HR, który pomoże w rozwiązaniu wszelkich wątpliwości i problemów podczas trwania stażu. Po wprowadzeniu zostałem przedstawiony zespołowi projektowemu, do którego mnie przydzielono. Na początek otrzymałem mały zestaw dokumentacji w celu zapoznania się z merytorycznym zakresem projektu. Wprowadzono mnie w minimalnym zakresie w środowisko technologiczne. Ze względu na stan zaawansowania projektu, nie zorganizowano mi żadnego kompleksowego szkolenia – kolejne obszary rozpoznawałem w miarę otrzymywania zadań od członków zespołu. Już od pierwszych dni zakres wykonywanych zadań był bardzo szeroki i wymagał skupienia oraz szybkiej adaptacji.

IV. Zakwaterowanie

Podczas mojego pobytu w Madrycie mieszkałem w wynajmowanym pokoju w dzielnicy *Colonia Jardín*. Mieszkanie jest własnością znajomego, więc nie byłem zmuszony do poszukiwań. Miesięczny koszt wyniósł 360 euro i jest to średnia cena jeśli chodzi o indywidualny pokój w Madrycie w rozsądnej odległości od centrum. Dziękując za doświadczenie w szukaniu mieszkania w roku ubiegłym mogę polecić różne portale internetowe z ogłoszeniami, np. <http://www.loquo.com>. Idealnym rozwiązaniem jest oczywiście znalezienie pokoju przed wyjazdem, w przeciwnym wypadku zalecanym sposobem byłoby zamieszkanie przez kilka dni w hostelu (cena w zależności od pokoju, jednoosobowy ok. 20 euro za noc), uprzednio zarezerwowanym przez Internet.

V. Opis praktyki

Obszar merytoryczny i zakres wykonywanych zadań

Mój staż odbywał się w dziale usług dla banków, w projekcie dla jednego z klientów Firmy. Na co dzień byłem zaangażowany w 3 podprojekty, które dotyczyły różnych modułów systemu wewnętrznego banku, odpowiedzialnych za zarządzanie ryzykiem produktów pochodnych, przede wszystkim kredytowych, gromadzenia informacji finansowych o klientach oraz produktu cash pooling.

Przydzielano mi następujące rodzaje zadań:

- Tworzenie, aktualizowanie i zarządzanie dokumentacją projektu (na poziomie technicznym i funkcjonalnym)
- Definiowanie, przeprowadzanie i dokumentowanie testów jednostkowych, integracyjnych, systemu i użytkownika, weryfikacja poprawności zaimplementowanych procesów związanych z zarządzaniem ryzykiem.
- Przygotowywanie danych do testów (środowisko IBM Mainframe/DB2)
- Realizacja żądań zmian, definiowanie i implementacja modyfikacji będących wynikiem znalezionych błędów bądź zgłoszeń klienta. (COBOL, IBM Mainframe/DB2)
- Definiowanie, aktualizacja i testy procesów JCL (zarządzanie danymi historycznymi, generowanie raportów, procesy rozliczeniowe cash pooling, migracje danych między środowiskami testowymi)
- Doraźna pomoc dla liderów projektu w zakresie dokumentacji zarządczej (m.in. harmonogramy)

Organizacja pracy

W moim przypadku system pracy był bardzo elastyczny. Zadania były przydzielane mi na bieżąco przez członków zespołu projektowego. W razie wątpliwości czy problemów uzyskanie pomocy czy bardziej szczegółowych wyjaśnień nie stanowiło problemu. Zespołowi zależało, żebym jako praktykant zetknął się z różnymi obszarami by nauczyć się jak najwięcej. Znaczna część czynności wymagała kontaktu telefonicznego z zespołem odpowiedzialnym w projekcie za rozwój oprogramowania, który mieści się poza Madrytem. Jako, że całe środowisko technologiczne projektu znajdowało się po stronie banku, czasami niezbędnym było rozwiązywanie problemów z pomocą pracowników odpowiedzialnych za infrastrukturę informatyczną u klienta, co również odbywało się telefonicznie.

Polityka firmy nie pozwala praktykantom pracować w wymiarze większym niż 20 godzin tygodniowo. W sytuacjach wyjątkowych nadgodziny są płatne, lecz od tego roku bardzo pilnuje się, by takie sytuacje nie miały miejsca.

Atmosfera pracy

Dużą zaletą praktyk był świetny kontakt ze współpracownikami, którzy w znacznej większości byli osobami młodymi. Z jednej strony zawsze gotowi wyjaśnić wszelkie wątpliwości i cierpliwie wytłumaczyć, z drugiej otwarcie na moje uwagi, pomysły i komentarze. Ponadto, szczególnie wartościowa była możliwość swobodnego porozmawiania z osobami zajmującymi wyższe stanowiska w firmie. Udało mi się nawiązać wiele ciekawych znajomości.

VI. Życie towarzyskie i zwiedzanie.

Madryt ma wiele do zaoferowania, jeśli chodzi o życie kulturalne i rozrywkowe. Posiada szeroką ofertę muzeów, teatrów, kin, barów dyskotek, w różnych przedziałach cenowych. Często organizowane są różnego rodzaju koncerty oraz imprezy miejskie. Ciekawą propozycją jest tzw. „noche en blanco” (biała noc, w tym roku 19 września), kiedy to zamykane są główne ulice miasta dla ruchu kołowego i ma miejsce ogromna ilość wystaw, koncertów, przedstawień na terenie całego centrum. Specjalne imprezy organizowane są również w klubach i dyskotekach.

Jeśli chodzi o miejsce do tańczenia, to w całym centrum jest ich mnóstwo, szczególnie w okolicach Sol, Huertas. Ponadto warto wspomnieć duże dyskoteki takie jak Kapital, Joy. Wśród barów wiele ciekawych propozycji można znaleźć w dzielnicy La Latina. Jeśli chodzi o kina, warto zwrócić uwagę, że większość z nich wyświetla filmy dubbingowane. Można znaleźć jednak takie, które pokazują produkcje w wersjach oryginalnych, np. Princesa w okolicach Plaza de España. Informacja na temat spektakli teatralnych i seansów kinowych jest dostępna w Internecie.

W kontekście zarówno życia kulturalnego, jak i zwiedzania, warto wybrać się do jednego z wielu punktów informacji turystycznej (np. przy Callao). Tam otrzymać można za darmo plan miasta i uzyskać różnego rodzaju informacje.

Aby odpocząć od zgiełku miasta można wybrać się na krótkie wycieczki. Godne rozważenia są miejscowości: Aranjuez, Ávila, Chinchón, Cuenca, Segovia, Salamanca, Toledo. Dla wielbicieli górskich krajobrazów polecam okoliczne pasmo Sierra de Guadarrama, z dużą ilością malowniczych wiosek i wytyczonych szlaków. Dalsze podróże wymagają raczej rezerwacji noclegu – Portugalia, Anaduzja, La Rioja, Navarra, Kraj Basków, Katalonia. Wielbicielom wina gorąco polecam odwiedzenie winiarni na północy Hiszpanii, gdzie można zobaczyć cały proces produkcji, dokonać degustacji i zrobić ciekawe zakupy.

Półwysep Iberyjski oferuje znacznie więcej niż to, co wymieniłem. Wystarczy otworzyć mapę, przewodnik i szukać interesujących każdego pozycji.

Pracodawca nie organizuje studentom życia towarzyskiego.

VII. Praktyczne informacje dotyczące warunków ekonomicznych

Orientacyjne ceny wybranych produktów:

Chleb – bagietka:	0,5 euro
Sok pomarańczowy:	1 euro/ 1L
Mleko:	od 0,6 euro/1L
Piwo w sklepie:	0,5 euro
Piwo w barze:	od 1,2 euro / 0,25L
Miesięczny bilet komunikacji miejskiej:	ok. 50 euro
Menu w restauracji:	od 9 euro
Menu Podwójny Whooper w Burger King:	7 euro.

Jak na całym świecie, najkorzystniej jest dokonywać zakupów w supermarketach, których jest w Madrycie sporo (np. Día, Carrefour, itp.). Są one czynne od poniedziałku do soboty oraz w niektóre niedziele. Artykuły pierwszej potrzeby można nabyć u tzw. Chińczyka – sklepy ze wszystkim rozsiane po całym mieście, prowadzone przez Azjatów. Ceny są nieco wyższe niż w marketach, więc nie polecam polegać wyłącznie na tych miejscach.

Jak już wcześniej zazaczyłem, otrzymywane środki (z Uczelni i od Pracodawcy) pozwoliły mi utrzymać się w Madrycie. Warto wyrobić sobie kartę Euro26, która pozwala uzyskać zniżki w wielu miejscach (kolej, muzea).

VIII. Ocena

Odbytą praktykę oceniam na 5 pod każdym względem: miasta, Pracodawcy i zdobytego doświadczenia.